

# Kacper HTA, Ambicja

czasem czuje smutek, ale w sumie chuj z tym  
jak wyrzutek  
rana czasem kłuje jak sztylet  
wiele blizn, ale każdą zszyje jutro  
a skutek:  
mijają dni, tylko gruzy są pod butem

zawsze ja sam kontra reszta świata  
jak zawsze mam plan jak uciec spod toporu kata  
ziomki, sałata, i latają tam gdzie katar  
każdy biegnie zapomina  
wcale nie zdoła nas szata

ale każdy ma własne skale  
każdy ma własne żale  
ważny jesteś tu tylko ty  
wszystkich niosą fale  
nie płynę z prądem  
choćbym miał znów jeździć fordem  
choćby moje sny stały się spalonym mostem  
czasem jest jak jest – przyjmujesz to dumnie na klatę  
czasem najwyczejniej nie wiesz, czy dasz sobie radę  
każdy ma patent i strategię do pierwszego strzała  
życie pokazało, pęka nawet tytanowa skała

poznasz hałas, to zamarzysz o ciszy  
naraż wielka porażka  
lub za wielu tu to za wiele słyszy  
jarasz, albo nie jarasz  
albo się nie starasz, albo siadasz jak psychika, kiedy to przetwarzasz

nie ma miejsca dla mazgai  
trzymaj prosto jak Witalij  
jeśli nie chcesz by po plecach ci skakali  
leć!  
jesteś jak Gagarin  
jednak dopada paraliż  
własne życie masz na szali  
więc leć  
nie ma miejsca dla mazgai  
trzymaj prosto jak Witalij  
jeśli nie chcesz by po plecach ci skakali  
leć!  
jesteś jak Gagarin  
jednak dopada paraliż  
własne życie masz na szali  
więc leć

nawet na twardej dykcie śpi się dobrze, jak ci ciepło  
a za oknem ktoś zamarza zimą, chociaż jest tu piekło  
paradox, gorzej niż Las Vegas parano  
bezlitośnie kiedyś dopadnie nas wszystkich starość

rodziłem się to miałem 3 300  
wtedy nikt nie wiedział gdzie odnajdę swą przystań  
by odnaleźć w sobie pasje starczy bit iskra  
ale nim to zrozumiałem to był dil, vixa, freestyle  
połowa życia kiedy patrzysz w lustro blade lica  
to nieważne skąd pochodzisz, łączy nas ulica  
i to nieważne jeśli również pragniesz coś od życia  
niestety lekcja jest przeważnie, kiedy jest już przypał

zazwyczaj mądrze mówię  
ale w życiu to się trochę gubię

kiedy sobie staje w całym pierdolonym tłumie  
ziemia faluje, dzień przyszłości jest za nami  
rzadko wszystko składa się tu pięknie jak origami

nie ma miejsca dla mazgai  
trzymaj prosto jak Witalij  
jeśli nie chcesz by po plecach ci skakali  
leć!  
jesteś jak Gagarin  
kiedy dopada paraliż  
własne życie masz na szali  
więc leć  
nie ma miejsca dla mazgai  
trzymaj prosto jak Witalij  
jeśli nie chcesz by po plecach ci skakali  
leć!  
jesteś jak Gagarin  
kiedy dopada paraliż  
własne życie masz na szali  
więc leć